

***Sygn. akt I ACa 40/14***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Edyta Jefimko

Sędzia SA Marzanna Góral

***Sędzia SO (del.) Joanna Staszewska (spr.)***

***Protokolant asystent sędziego Kamila Adaszkiewicz***

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2014 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa R. G.

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w (...) Bank spółce akcyjnej z siedzibą w W.

o ochronę dóbr osobistych i zadośćuczynienie

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 30 sierpnia 2013 r.

sygn. akt I C 996/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od R. G. na rzecz (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 40/14

## UZASADNIENIE

W ostatecznie sformułowanym żądaniu pozwu, R. G. wniósł o zasądzenie solidarnie od (...) S.A. (...) Bank S.A. (...) kwoty 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz zobowiązanie pozwanych do umieszczenia w prasie przeprosin o treści (...) Bank (...) przepraszają swojego klienta – osobę homoseksualną, która z powodu swej orientacji seksualnej napotkała z naszej strony utrudnienia proceduralne związane z przystąpieniem do produktu (...) w ramach którego to produktu miał być objęty ochroną ubezpieczeniową wraz ze swym partnerem życiowym”.

Pozwani wnieśli o oddalenie powództwa.

Sąd Okręgowy w Warszawie wyrokiem z 30 sierpnia 2013 r. oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanych koszty procesu.

U podstaw powyższego rozstrzygnięcia leży następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

W dniu 19 maja 2010 r. zadzwonił do powoda pracownik infolinii (...) Banku S.A. M. z propozycją zawarcia umowy ubezpieczenia od następstw nieszczęśliwych wypadków (...), jako kompleksowej formy ubezpieczenia posiadacza rachunku M. z możliwością rozszerzenia ochrony na osoby bliskie posiadacza rachunku, np. na partnerkę życiową, małżonkę. Powód chcąc zdecydować się na zawarcie umowy w wersji rodzinnej, dopytywał, czy nie ma przeszkód na objęcie ochroną ubezpieczeniową konkubenta powoda. Otrzymałszy odpowiedź pozytywną powód podał dane potrzebne do wypełnienia wniosku ubezpieczeniowego oraz złożył oświadczenie o przystąpieniu do ubezpieczenia w wersji rodzinnej. W tym samym dniu pracownik infolinii jeszcze raz zadzwonił do powoda z informacją, że jego wniosek o zawarcie umowy ubezpieczenia w wersji rodzinnej nie został zatwierdzony z uwagi na płeć konkubenta powoda. Powód zdecydował się wówczas na zawarcie umowy w wersji indywidualnej, wskazując swego partnera jako osobę uposażoną. W rozmowie pracownik infolinii przeprosił powoda za zaistniałą sytuację. Po zawarciu umowy ubezpieczenia w wersji indywidualnej, powód dwukrotnie składał reklamację w celu objęcia ochroną ubezpieczeniową swego partnera. W odpowiedzi pozwany wyjaśnił w pismach z 15 czerwca 2010 r. i z 13 lipca 2010 r., jaki jest zakres podmiotowy ubezpieczenia (...), oraz że konkubinatem rozumiany jest jako nieformalny związek kobiety i mężczyzny, analogiczny do małżeństwa.

Uzasadniając rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy powołał przepis art. 23 k.c., który wymienia przykładowe kategorie dóbr osobistych podlegających ochronie, zaliczając do nich cześć, a także przepis art. 24 k.c., statuujący podstawę żądania ochrony dóbr osobistych w sytuacji gdy dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, chyba że działanie to nie jest bezprawne. Powołując się na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z 26 października 2001 r., V CKN 195/01, Sąd Okręgowy stwierdził, że przy ocenie naruszenia dobra osobistego, takiego jak cześć człowieka lub jego godność, należy kierować się kryteriami obiektywnymi, nie zaś jedynie subiektywnymi odczuciami osoby żądającej ochrony prawnej. Dlatego nie jest istotne subiektywne odczucie osoby występującej o udzielenie ochrony, lecz obiektywna ocena opinii publicznej, tzn. jaką reakcję naruszenie dóbr osobistych wywołuje w społeczeństwie.

Powód swoje żądanie opierał na twierdzeniu, że naruszona została jego godność poprzez pierwotną odmowę objęcia jego i jego partnera ochroną ubezpieczeniową, poprzez sposób odmowy oraz poprzez treść korespondencji z 15 czerwca 2010 r. i z 13 lipca 2010 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że działania pozwanych nie doprowadziły do naruszenia godności powoda. Odmawiając zawarcia z powodem umowy ubezpieczenia w wersji rodzinnej, przedstawiciel (...) Towarzystwa (...) oraz przedstawiciel (...) Banku nie działali w celu obrażenia powoda, czy umniejszenia jego wartości. Pracownik infolinii w sposób kulturalny wyjaśnił powodowi, że zawarcie umowy ubezpieczenia w wersji rodzinnej jest niemożliwe ze względu na fakt, że oferta jest kierowana do rodzin oraz osób żyjących w konkubinacie rozumianym jako nieformalny związek kobiety i mężczyzny. Zdaniem Sądu Okręgowego związek partnerski z osobą tej samej płci nie jest konkubinatem. Stwierdził Sąd także, że skoro oferta była kierowana do kręgu osób ściśle określonego przez pozwanego w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia, to nie można uznać, że odmowa zawarcia umowy prowadzi do naruszenia dobra osobistego osoby wnioskującej o zawarcie umowy ubezpieczenia w przypadku, gdy warunki te nie są spełnione. Pisma kierowane do powoda w odpowiedzi na reklamację także nie dają podstaw do stwierdzenia, że działania podejmowane przez pozwanego prowadzą do naruszenia dóbr osobistych powoda. Stanowisko w pismach przedstawione zostało w sposób nie odnoszący się do życia osobistego powoda. Forma odmowy zawarcia z powodem umowy ubezpieczenia w wersji rodzinnej nastąpiła w sposób kulturalny i nie naruszający godności powoda, nie ingerujący w sferę intymności powoda, jego uczuć i przywiązania do partnera. Sąd Okręgowy przy ocenie, czy doszło do naruszenia godności powoda, miał też na uwadze reakcję samego powoda na odmowę zawarcia z nim umowy ubezpieczenia w wersji rodzinnej. Powód wykazał bowiem zrozumienie wobec niemożności objęcia jego i jego partnera ubezpieczeniem rodzinnym.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Powyższy wyrok powód zaskarżył w całości, zarzucając Sądowi Okręgowemu:

- naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie ustaleń sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym, co jest wynikiem błędnego wnioskowania i pozostaje w związku z oddaleniem wniosków dowodowych powoda, a w szczególności dowodu z opinii biegłego językoznawcy na okoliczność, czy korespondencja pozwanego do powoda zawierała elementy dyskryminacji osób homoseksualnych oraz dowodu z opinii prawnej (...) Towarzystwa (...), a w konsekwencji ustalenie, że nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda,

- naruszenie art. 24 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na przyjęciu, że ciężar dowodu w całości spoczywał na powodzie,

- błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że powód wywodzi swoje roszczenie jedynie w związku z zachowaniem przedstawiciela pozwanego, podczas gdy w istocie roszczenie swe powód wywodził w związku z pierwotną odmową zawarcia umowy ubezpieczenia na skutek dyskryminującego charakteru ogólnych postanowień umowy ubezpieczenia i dyskryminującej interpretacji przez pozwanego pojęcia konkubinatu.

Uzasadniając zarzuty skarżący podniósł, że strona pozwana w odniesieniu do możliwości zawarcia umowy ubezpieczenia zastosowała niedozwolone kryterium, jakim jest orientacja seksualna. W świetle orzecznictwa Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Sądu Najwyższego płeć nie jest elementem kształtującym pojęcie konkubinatu; pojęcie to obejmuje wszystkie stałe związki intymne, zarówno heteroseksualne, jak i homoseksualne. Działanie pozwanego, uzależniające zawarcie umowy ubezpieczenia od płci konkubentów nosi znamiona dyskryminacji, a dyskryminacja jest nieuchronnie związana z naruszeniem godności człowieka dyskryminowanego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W piśmie procesowym powód cofnął powództwo i apelację w zakresie dotyczącym roszczenia niemajątkowego o zobowiązanie do przeprosin, wobec czego Sąd Okręgowy postanowieniem z 14 listopada 2013 r. umorzył postępowanie apelacyjne w tej części.

Pozwany (...) S.A. wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:

Na tle stanu faktycznego, który w zasadzie był bezsporny między stronami, powód dochodził ochrony swej godności twierdząc, że działania strony pozwanej naruszyły godność powoda poprzez pierwotną odmowę udzielenia ochrony ubezpieczeniowej, poprzez sposób odmowy oraz treść wysłanej przez pozwanego do powoda korespondencji (pозew k. 5). Wszystkimi wyżej wymienionymi działaniami strony pozwanej powód przypisywał cechę dyskryminacji na tle orientacji seksualnej. W celu udzielenia prawidłowej odpowiedzi na pytanie, czy wskutek powyższych działań doszło do dyskryminacji powoda, w pierwszej kolejności należy sięgnąć do Ogólnych Warunków Ubezpieczenia, które pojęcie osób bliskich posiadacza rachunku M. definiują jako: „współmałżonek, konkubent/konkubina, dzieci do 26 roku życia, z którymi ubezpieczony pozostaje we wspólnym gospodarstwie” (k. 54). Kluczowe znaczenie ma dla sprawy wyjaśnienie pojęcia konkubinatu. Pojęcie to w języku polskim dawniej było rozumiane jako trwałe pożycie mężczyzny z kobietą bez zawarcia związku małżeńskiego (Słownik Języka Polskiego pod redakcją Mieczysława Szymczaka; Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1988 r., Tom I, str. 991). Rozumienie tego pojęcia w ostatnich kilku latach przeszło ewolucję, co unaocznia orzecznictwo sądów skłaniające się do poszerzenia zakresu znaczeniowego pojęcia konkubinatu. Orzecznictwo to wypracowane zostało na tle przepisu art. 691 k.c. w brzmieniu wprowadzonym przez ustawę z 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie kodeksu cywilnego (Dz.U. Nr 71, poz. 733 ze zm.). Przepis ten oznajmia, że w razie śmierci najemcy lokalu mieszkalnego w stosunek najmu wstępuje między innymi osoba, która pozostawała faktycznie we wspólnym pożyciu z najemcą. Stylizując omawiany przepis, w opisie normatywnym wspólnego pożycia z najemcą, ustawodawca pominął przymiotnik „małżeńskie”. Przymiotnik ten był użyty we wcześniej obowiązującym przepisie art. 8 ustawy z 12 listopada 1994 r. o najmie lokali i dodatkach mieszkaniowych (Dz.U. nr 105, poz. 509 ze zm.), który stanowił podstawę

wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego osoby bliskiej najemcy, która pozostawała z nim we wspólnym pożyciu małżeńskim. Pominięcie przymiotnika „małżeńskie” spowodowało, że Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do uchwały z 21 maja 2002 r., III CZP 26/02 (OSNC 2003/2/20) wywiódł pogląd, aczkolwiek z pewną ostrożnością, że doszło do poszerzenia zakresu znaczeniowego pojęcia „wspólne pożycie”. W orzecnictwie sądów pozostawały jednak nadal wątpliwości co do zakresu podmiotowego osób pozostających we wspólnym pożyciu. Sąd Okręgowy w Warszawie w 2012 r. zwrócił się do Sądu Najwyższego z następującym pytaniem prawnym: „czy wskazana w art. 691 k.c. przesłanka faktycznego wspólnego pożycia, rozumiana jako więź łącząca dwie osoby pozostające w takich relacjach jak małżonkowie, dotyczy także osób pozostających w nieformalnych związkach partnerskich z osobami tej samej płci?”. Sąd Najwyższy udzielając odpowiedzi na to pytanie stwierdził w uchwale z 28 listopada 2012 r., III CZP 65/12 (OSNC 2013/5/57), że we wspólnym pożyciu w rozumieniu art. 691 k.c. może pozostawać także osoba tej samej płci. W uzasadnieniu powyższej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że nie ma przekonujących racji jurydycznych, a także argumentów socjologicznych lub psychologicznych, przemawiających za rozróżnieniem na płaszczyźnie prawnej skutków wynikających ze wspólnego pożycia hetero- i homoseksualnego; przeciwnie, więzi emocjonalne, fizyczne i gospodarcze powstające w ramach takiego pożycia są w obu przypadkach tożsame i mogą stworzyć równie mocną więź (por. także uchwałę Sądu Najwyższego z 20 listopada 2009 r., III CZP 99/09, OSNC 2010/5/74). Dla rozstrzygnięcia omawianego zagadnienia istotne znaczenie ma też wyrok Europejskiego Trybunału Praw Człowieka z 2 marca 2010 r., nr 13102, P. K. przeciwko Polsce, w którym podkreślono, że orientacja seksualna jako jedna z najbardziej intymnych części życia prywatnego człowieka jest chroniona przez art. 8 konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r., Nr 61, poz. 284 ze zm.) Trybunał zaznaczył w powołanym wyroku, że art. 14 konwencji, obejmujący także orientację seksualną, chroni osoby pozostające w podobnym położeniu przed odmiennym traktowaniem, stosowanym bez obiektywnego i racjonalnego uzasadnienia.

Wziąwszy pod uwagę przedstawione poglądy orzecznictwa należy dojść do wniosku, że obecnie pojęcie konkubinatu oznacza trwałe wspólne pożycie dwojga osób bez względu na ich płeć. Użyty w Ogólnych Warunkach Ubezpieczenia termin „konkubent/konkubina” nie mógł być zatem zawężony w interpretacji strony pozwanej do osób odmiennej płci, pozostających we wspólnym pożyciu z posiadaczem rachunku M.. Przeciwno próbom poszukiwania przez stronę pozwaną dystynkcji w tym zakresie przemawia także przepis art. 385 § 2 zd. 2 k.c., według którego zawarte we wzorcu umownym postanowienia niejednoznaczne, tłumaczy się na korzyść konsumenta. Pozwany (...) S.A. poniekąd przyznał poza procesem rację twierdzeniom o dyskryminującym charakterze swych działań, gdyż po pisemnej interwencji Rzecznika Ubezpieczonych, w październiku 2010 r. wyraził zgodę na objęcie ubezpieczeniem powoda i jego partnera (k. 105).

Względy konstytucyjne, tj. ustanowiony w art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nakaz równego traktowania i odpowiadający mu zakaz jakiegokolwiek dyskryminacji, m.in. ze względu na orientację seksualną, przemawiają za uznaniem, że pozwany odmawiając objęcia ochroną ubezpieczeniową powoda i jego partnera, dopuścił się dyskryminacji ze względu na orientację seksualną. Konsekwencją dyskryminujących działań było naruszenie godności powoda.

Podstawę prawną dochodzonego przez powoda roszczenia o zadośćuczynienia stanowi przepis art. 448 k.c. Przesłankami odpowiedzialności na podstawie tego przepisu jest bezprawne i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 12 grudnia 2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004/4/53). Oznacza to, że zadośćuczynienia może nastąpić w następstwie zawinionego działania sprawcy, a więc podjętego zarówno z winy umyślnej, jak i winy nieumyślnej. Stronie pozwanej nie można przypisać winy umyślnej, dla stwierdzenia której konieczne jest ustalenie, że u sprawcy naruszenia dobra osobistego istniała świadomość szkodliwego skutku swego zachowania. Trudno też przypisać stronie pozwanej winę nieumyślną, która przejawia się przewidywaniem możliwości naruszenia dobra osobistego. Jeśli bowiem weźmie się pod uwagę chronologię orzecznictwa kształtującego aktualne rozumienie pojęcia konkubinatu, to trzeba stwierdzić, że odmowa udzielenia przez pozwanego ochrony ubezpieczeniowej powodowi i jego partnerowi nastąpiła niemal w tym samym czasie, w jakim kształtowało się aktualne rozumienie pojęcia konkubinatu. O braku złej woli strony pozwanej świadczy również fakt, że (...) S.A. w październiku 2010 r. objęło ochroną ubezpieczeniową powoda i jego partnera.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny oddalił apelację (art. 385 k.p.c.). O zwrocie od powoda na rzecz pozwanego (...) S.A. kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej orzeczono na podstawie art. 98 § i 2 k.p.c. oraz § 6 pkt 4 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. nr 163, poz. 1349 ze zm.).